

CZEGO

ELBLĄSKA GAZETKA SATYRYCZNA

NR 1

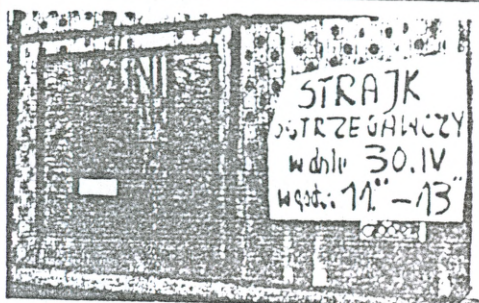
MAJ 1990



CZEŚĆ! Jestem "CZEGO".
Wzięłam się z tego - c z e g o
nie znalazłam w "EGO". Jestem
wredna, złośliwa i trochę
niemądra ale i uśmiechnięta
oraz zwiadowana. Nie jestem za-
wistna. Bardzo jestem rada z
pojawienia się "EGO". Ale nie
pozwolę Jej być jedynaczką.
Jak pluralizm to pluralizm...
Chcę być z Wami, ale jestem
biedna. Może znajdzie się boga-
ty wujaszek lub ciotuchna, któ-
rzy zechcą mnie adoptować. Na
ich cześć mogę grzecznie dygnąć,
ale i tak paplać będę po swojemu.
Aha! Postaram się nie zapominać
o młusińskich. Im się też coś
od nas należy.

Życzę przyjemnej lektury
oraz dużo poczuła
humoru na co dzień!

Redakcja "CZEGO"



☐ Tak trzymać!!!
☐ I strajk się odbył, i klient
zadowolony. ☐

PROGRAM POWYBORCZY "CZEGO"

PROPOZYCJA

Członek Rady Miejskiej Elbląga,
w okresie trwania kadencji, ma
obowiązek:

1. Oddychać w mieście bez używa-
nia maski p-gaz.
 2. Pić wodę z wodociągów
komunalnych.
 3. Przynajmniej raz w roku
moczyć nogi w rzece
Elbląg i Kumieli.
 4. Korzystać w godzinach
szczytu z komunikacji
miejskiej, a w dni wol-
ne przemierzać asfalty
miejskie na rowerze.
 5. Uczestniczyć w każdej
premierze Teatru.
 6. Być na ważniejszych kon-
certach Szkoły Muzycznej.
 7. Przynajmniej dwa razy w
roku zwiedzić Muzeum.
- Radnego powinien obowiązy-
wać zakaz opuszczania mias-
ta aż do czasu, gdy będzie
można w mieście spędzić
kulturalnie wolny czas.
- Gdyby Radny powyższych
prób nie przeżył, porzecz
odbywać się będzie na koszt
Zarządu Miasta Elbląga.

Do "M"...

Panie Alfredzie, panie Alfredzie,
My - kumple Pana - żyjemy w biedzie.
Panie Alfredzie, panie hutniku,
Niech pan przejedzie się po Michniku
I po Kuroniu, i po Wałęsie
Po nim koniecznie, bo nami trzęsie.
Niech pan odważnie - właśnie, jak w Słupsku
Solidarności walnie po dupskul
Skompromituje ich i oczerni,
Abyśmy jutro mogli my - wieni,
My - komu... ach, socjaldemokraci,
Pana druhowie, pana kamraci,
Powróćcie w glorię na piedestały.
I, żeby tego chciał naród cały!
Żeby oddali nam komitety,
Emerytury, pensje, gazety.
Panie Alfredzie, panie Miodowicz,
Niechaj Pan wreszcie raczy coś zrobić!
Dłużej nie może być granda taka,
Więc niech Pan działa

- paka Siwaka.

„O puchaczu i wronie —
— nie takiej szarej.”

Szara wrona, zawiedziona,
Że jej władza partia kona,
By nie zwiększył tego grona
Chwalić ją ma moc dokonań,
Których twórcą była ona.

I tak wszędy wieść się niesie,
Że to ona jedna w lesie,
Gdy jest krzywda głośno drze się.
Ona innym pomoc niesie,
Myśli wciąż o naszym lesie.

A że wrony kraczą przecie,
Napisała to w gazecie.

Na te wronie dyrdymały
Nie wytrzymał puchacz stary
/Co nie jednej był wiarą/
I rozpoczął z wroną swary:

„O, żeby cię, och, ty - wrona!
Tyś nie szara, tyś czerwona!
A największe z twoich dokonań -
- Na polanie suchy konar!”

A że puchacz huka przecie,
Wydrukował to w gazecie.

Uznał las puchacza rację.
Zawszad się gratulacje.
Urosł ptaszek w piórka zatem
Nieżłomnego demokraty.

Lecz nie koniec tej zabawy,
No bo wrona wniosła sprawę
Puchaczowi o niesławę.

Rozpoczęły się więc sądy:
- Jakie były wronie sądy?
- Jakie puchacz ma poglądy?
Wyszły z tego tylko sądy:
Wrona puchacza, przezwala,
Łóżko w dziupli wypomniła,
Przed ptakami obszczała,
Pustym śmiechem wysmagała.

Na to sędzia aż osłupiał
I zawołał: Ptaki głupie!
Wasze spory za trzy grosze
Wszystkie ptaki mają w nosie!

A z bajeczki morał taki:
Są potrzebne wszystkie ptaki.
Lecz, gdy kłóć się ptaszyska,
Robią z siebie pośmiewisko.

obrazki do kolorowania

... W OBRONIE
TAJEMNICZY
KORESPODENCJI ...
.....▷▷▷

▷ Ostatnie działania na arenie
politycznej braci - senatorów
- Kaczyńskich, zostały
gdzieniegdzie odebrane jako
przymiarka do fotela
prezydenckiego.

A fe!!! Bracia mierzą
znacznie wyżej. Oni chcieliby
zostać W a ł ę s ą ...

▷ W niedzielę - 20 maja br., w kościele pw. św. Mikołaja
w Elblągu odbywała się uroczystość Pierwszej Komunii
Świętej. Tylko oudem dzieci, które miały być bohaterami
tej uroczystości, nie zostały zadeptane przez niezliczo-
nych fotoreporterów i operatorów kamer video.

▷ "WESTA" - spółdzielczy zakład ubezpieczeniowy - miał
być panaceum na monopol PZU. Jednak sam zachowuje się
jak monopolista: nasz czytelnik, aby uzyskać należne
mu odszkodowanie, zmuszony był przez dwa miesiące, co
tydzień meldować się w biurze zakładu.
A PZU wypłaciło i szybciej, i więcej !?

▷ Na tablicy informacyjnej budowanego domu w Iławie
czytamy: "budowa - ZSMP - PRZYSZŁOŚĆ "
- coś tu nie gra ...

▷ Jak dowiadujemy się, elbląscy archeolodzy pilnie
poszukują w Świętym Gaju wiosła, którym wg
podania zabito św. Wojciecha.
Panowie naukowcy, zleceniodawcą tego zadania już
dawno zmienił pracę.
Ale, gdybyście znaleźli jakieś wiosło ...



...A 4 CZERWCA -
- DZIEŃ ELEŃSKI



CZEGO NIE MA W >EGO< • CZEGO NIE MA W >EGO< •

Korekty...

Pan Grzegorz BARAŃOWSKI w artykule pt "Ostatnia sesja" wnosi, by nowymi radnymi Elbląga zostali, cytując: "elbląkanie z krwi i ducha, pasjonaci naszego miasta..."

W Słowniku wyrazów obcych PWN pod hasłem "pasjonat" ozytany: "człowiek skłonny do wpadania w pasję /gniew, furję/, gwałtowny, łatwo wybuchający gniewem".

Domyślam się, że autor artykułu miał na myśli ludzi pasjonujących się - tj. oddających się sprawie z pasją, a nie furiantów. Jednak słowo stało się ciałem... Z pewnością jest w Elblągu kilku polonistów, mogących pomóc EGO w dokonywaniu korekt.



Gospodarności...

EGO zafundowało darmową reklamę... Zapewne pp. Baranowski i Nowicki zapłacili taryfowe stawki za reklamę swoich firm, ale na pewno nie uczynił tego właściciel salonu mody "Rozalia". Śmiech - śmiechem, ale biznes is business.



Konsekwencji...

Pan W. Chrzanowski pyta się, czy "usłyszemy NASZE radio? I czy przedtem ktoś nie powinien zamilknąć..." Cztery strony dalej serwuje nam się przedrukowany /?/ tygodniowy program TV, bez słowa komentarza, czy zachęty do obejrzenia wybranych programów. Grubą trzcionką wyróżniono jedynie poniedziałkowe "Życie muzyczne". Owszem - ciekawe, ale o Elblągu ani słowa.

Pomyślu...

Gazeta winna być ośrodkiem stymulującym aktywność społeczną. Nawet w mrocznej przeszłości zrobiono wiele dobrego dzięki pomysłom prasy, podchwycenym przez społeczeństwo. Oto pomysł "CZEGO":

Niezmiernie rzadko w historii Polski zdarzały się chwile godne upamiętnienia, a nie związane z tragedią narodu. Właśnie takiego oto wydarzenia jesteśmy świadkami: po latach ubezwłasnowolnienia nasze społeczeństwo, nasze miasto odzyskują swoją podmiotowość. Data 27 maja 1990 r. w kronikach Elbląga powinna być wyróżniona jako data odzyskania PRAW MIASTA. Fakt ten winien być upamiętniony również w przestrzeni miasta. Dlatego też zwracamy się z apelem - pomysłem:

Niech demokratycznie
wybrani RAJCCOWIE Miasta
Elbląga na swej pierwszej
sesji we wskazanym reje-
nie grodu zasadzą mło-
de dęby - symbol odrodzo-
nej samorządności.
Gdyby drzewa sadzić co
cztery lata...

A CZEGO NIE BRAK
W „EGO”?

EGO jest !

- więc ją czytaj !

© by Juliusz S. MAREK

„CZEGO” wszystkim nowow wybranym Radnym Elbląga
 życzy dużo sukcesów i zadowolenia oraz poparcia
 społecznego w ich pracy.

UŚMIECHNIJ SIĘ —
— JUTRO BĘDZIE LEPIEJ !

